



Alcumena

Pismo Interdyscyplinarne
Interdisciplinary Journal

Nr 2(2)/2020



DOI: 10.34813/psc.2.2020.2

www.alcumena.fundacjapsc.pl

Organizacja Narodów Zjednoczonych wobec konfliktu chińsko-tybetańskiego

The role of The United Nations regarding Sino-Tibetan conflict

Justyna Zaborowska

ORCID: 0000-0002-7646-7606

e-mail: zaborowska.justyna.97@gmail.com

Uniwersytet Morski

Wydział Nawigacji

The United Nations aims to maintain peace and international safety, growth of international relations and advocates for respecting human rights. In relationship of the above, it takes actions against Sino-Tibetan conflict. In the article, an effort was taken to to present the actions of The United Nations, ad-vocating for the end of the Sino-Tibetan conflict. The article is labeled as theoretical. Realization of the agreed goal needed the use of the typical social sciences method, literature analysis. Mentioned above analysis of the literature, helped to point to the role and actions of The United Nations in face of the Sino-Tibetan crisis. The article analysed modern image of Sino-Tibetan conflict, as well as actions of The United Nations and their efforts to end the mentioned crisis.

Key words: The United Nations, Sino-Tibetan conflict.

Wstęp

Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) powstała 24 października 1945 roku na podstawie Karty Narodów Zjednoczonych. Najważniejszym impulsem do jej utworzenia po II wojnie światowej było zapobieganie kolejnym konfliktom na świecie. Organizacja Narodów Zjednoczonych podejmowała działania na rzecz rozwiązania konfliktu chińsko-tybetańskiego poprzez uchwalanie rezolucji wzywających do poszanowania zasad zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych i Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka oraz publikowanie raportów dotyczących dyskryminacji i prawa do autonomii oraz samostanowienia Tybetu. Sprawa Tybetu była wielokrotnie poruszana na forum ONZ oraz trafiła na obrady Zgromadzenia Ogólnego. Tymczasem stanowiska państw członkowskich ONZ wobec poruszania tego tematu były różne, w zależności od ich stosunków i współpracy z Chińską Republiką Ludową (ChRL).

Współczesny obraz konfliktu chińsko-tybetańskiego

Tybet to atrakcyjny geograficznie region o dużym znaczeniu geopolitycznym zwłaszcza dla Chin (Shakya, 2019, s. 39). Jego centralne położenie umożliwia rażenie pociskami balistycznymi średniego zasięgu dowolnego punktu w Azji. W przypadku regionalnego konfliktu zbrojnego kontrola nad Tybetem daje wielkie i znaczne korzyści strategiczne (Kubiak, 2008, s. 94).

Początki konfliktu chińsko-tybetańskiego sięgają czasów rewolucji Xinhai w Chinach, która doprowadziła do proklamowania Republiki Chińskiej i upadku dynastii Qing. Wskutek tych wydarzeń w 1911 roku w Tybecie wszczęto zbrojną rebelię przeciw znajdującym się tam Chińczykom (Kollmar-Paulenz, 2009, s. 146). W konsekwencji od 1913 roku Tybet stał się niepodległym państwem i rozpoczął etap reform na wzór państw europejskich. Stąd w niedługim czasie spełnił wszystkie warunki państwowości uznawane przez prawo międzynarodowe: posiadał naród, terytorium oraz niezależny od obcych władz rząd, który sprawował władzę wewnętrzną, utrzymywał stosunki i zawierał traktaty z innymi państwami, posiadał również własną walutę (Kozieł, 2005, s. 45-46). Niemniej jednak nowo proklamowana Chińska Republika nie porzuciła swoich roszczeń wobec Tybetu, kolejni przywódcy byli świadomi geostrategicznej ważności jego położenia. Między innymi z tego powodu chiński prezydent wygłosił oświadczenie, w którym oznajmił, że Tybetańczycy nie są już częścią imperium Qingów, jako ludy „zewnętrznych terytoriów”, ale stali się obywatelami

Chin, a ich ziemia integralną częścią Republiki Chińskiej (Kollmar-Paulenz, 2009, s. 148). Chiny postawiły na rozwiązanie siłowe, 26 października 1951 roku Armia Ludowo-Wyzwoleńcza przybyła do Lhasy, co oznaczało nowy etap stosunków chińsko-tybetańskich. Był to początek historii Tybetu pod okupacją Chińskiej Republiki Ludowej (Shakya, 2019, s. 127).

Analizując współczesny obraz konfliktu chińsko-tybetańskiego autor *Opowieść o Tybecie: Rozmowy z Dalajlamą* zwraca uwagę, że jego historia zaczyna się od wystąpienia XIV Dalajlamy na forum Parlamentu Europejskiego w 1988 roku w Strasburgu i otrzymania przez niego Pokojowej Nagrody Nobla w 1989 roku (Laird, 2008, s. 397).

Podczas wystąpienia w Strasburgu XIV Dalajlama zaprezentował Pięciopunktowy Plan Pokojowy, w którym zaproponował podjęcie rozmów pomiędzy ChRL a Tybetem. Ich celem było utworzenie samorządnej demokratycznej jednostki politycznej Tybetu, powiązanej z rządem Chińskiej Republiki Ludowej, w której rząd chiński zachowałby decydujący głos w kwestii polityki zagranicznej i obrony Tybetu. Protesty oraz ogólne duże zainteresowanie społeczności międzynarodowej kwestią Tybetu skłoniły rząd chiński do rozpoczęcia rozmów z Dalajlamą. Ostatecznie Chińczycy odrzucili propozycję strasburską, ponieważ ich zdaniem Dalajlama nie zrezygnował z idei „niepodległości Tybetu” (Laird, 2008, s. 397).

Na początku 1989 roku rząd chiński wysłał do Lhasy X Panczenlamę, który miał uspokoić sytuację. 18 stycznia 1989 roku wygłosił oświadczenie, w którym stwierdził, że „wyzwolenie” Tybetu przyniosło więcej szkody niż korzyści. Pięć dni później zmarł na rzekomy atak serca (Laird, 2008, s. 395). Demonstracje w Lhasie trwały do marca 1989 roku. Przez cały ten okres były brutalnie tłumione przez policję i wojsko (French, 2007, s. 133-134).

5 marca 1989 roku w Lhasie doszło do największej antychińskiej demonstracji. Był to szczególny dzień dla Tybetańczyków – Dzień Tybetańskiego Powstania Narodowego – pamięci powstania z 1959 roku, które rozpoczęło ogólnokrajową walkę o niepodległość. Sytuacja spowodowała wprowadzenie 8 marca 1989 roku stanu wojennego w Tybecie (Shakya, 2019, s. 458). W wyniku 18-miesięcznych demonstracji zginęły setki Tybetańczyków, wielu zostało rannych, mnóstwo trafiło do więzień, gdzie byli torturowani (French, 2007, s. 134).

Chińska polityka ponownie zwróciła się w kierunku indoktrynacji i tłumienia religii w Tybecie. Dodatkowym powodem pogłębiającym różnice pomiędzy Tybetańczykami i Chińczykami były kontrowersje wokół reinkarnacji Panczenlamy. W 1995

roku XIV Dalajlama, rozpoznał chłopca jako inkarnację X Panczena Rinpocze, który zmarł w 1989 roku. Jego akceptacja ze strony chińskiej równoznaczna byłaby z uznaniem autorytetu religijnego Dalajlamy (Shakya, 2019, s. 459). Dlatego wybrano nowego Panczenlamę, a ten rozpoznany przez Dalajlamę zaginął (Kollmar-Paulenz 2009, s. 173). XI Panczenlama uważany jest za najmłodszego więźnia politycznego świata (Kubiak, 2008, s. 99).

Od 2002 roku wznowiono rozmowy pomiędzy przedstawicielami XIV Dalajlamy a rządem chińskim, jednakże porozumienia wciąż brak. Dla przywódcy Tybetu podstawą porozumienia jest, aby cały historyczny Tybet – TRA oraz regiony Kham i Amdo, które zostały wcielone do chińskich prowincji – został zjednoczony i uzyskał autonomię (Laird, 2008, s. 414-415). Natomiast Chińczycy chcą, żeby Dalajlama oświadczył, że Tybet jest historycznie częścią Chin, co według niego jest sprzeczne z historią. Chcą również, aby uznał on wybranego przez władze Chin Panczenlamę. Dalajlama rozpoznał już wcielenie XI Panczenlamy, którego Chińczycy porwali w 1995 roku, nie może więc uznać drugiego panczenlamy, bo byłoby to zaprzeczeniem własnych decyzji i powagi urzędu (Jaszewska, 2008).

Działania Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz rozwiązania konfliktu chińsko-tybetańskiego

Prezentując rolę i działania ONZ na rzecz zażegnania konfliktu chińsko-tybetańskiego w literaturze przedmiotu wskazuje się, że po raz pierwszy przedstawiciele Tybetu zwrócili się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z prośbą o interwencję w 1950 roku. Tybet był przekonany, że organizacja ta zdoła zmusić wojska chińskie do wycofania się z ich terytorium. Niestety reakcja ONZ nie była możliwa, ponieważ Tybet, jak i ChRL nie były jej członkami i największe światowe mocarstwa nie chciały podejmować dyskusji na ten temat. Stało się tak dzięki niespodziewanemu poparciu delegacji Salwadoru i włączeniu sprawy Tybetu do obrad Zgromadzenia Ogólnego. W tym czasie kwestię Tybetu zdominował problem konfliktu na półwyspie koreańskim (Shakya, 2019, s. 89-98). Ponadto Indie, które wcześniej pośredniczyły w rozmowach chińsko-tybetańskich zapewniły, że obie strony konfliktu są gotowe do rozmów i chcą go rozstrzygnąć środkami pokojowymi. Tymczasem rzeczywistość była inna, albowiem Tybet nie podjął decyzji o negocjowaniu z Chińczykami, a całą nadzieję pokładał w międzynarodowej presji ONZ na wycofanie się Chin (Stankiewicz, 2004, s. 62).

Powstanie oraz ucieczka Dalajlamy w 1959 roku zwróciły uwagę świata na wyda-

rzenia w Tybecie. Mimo iż w tym czasie sytuacja międzynarodowa była zdominowana przez „zimną wojnę”, problem Tybetu był podejmowany w prasie. Niemniej jednak, między społecznym wsparciem a oficjalnym stanowiskiem państw występowały duże różnice. Większość państw uznała Tybet za wewnętrzną sprawę ChRL. Wynikało to z faktu, że Tybet nie był wcześniej uznawany na arenie międzynarodowej za państwo niepodległe (Shakya, 2019, s. 241-258).

5 czerwca 1959 roku Międzynarodowy Komitet Prawników opublikował okresowe sprawozdanie na temat kwestii Tybetu i rządów prawa, w którym oskarżono ChRL o zbrodnię ludobójstwa zgodnie z Konwencją ONZ w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa z 1948 roku. Na tej podstawie uznano Tybet za niepodległe państwo, a to, co się w nim działo jako niewewnętrzną sprawę ChRL. Sprawozdanie stało się głównym dowodem późniejszej debat Zgromadzenia Ogólnego na temat samostanowienia Tybetu. Z kolei 9 września 1959 roku XIV Dalajlama napisał apel do Sekretarza Generalnego ONZ, w którym prosił o natychmiastową interwencję. Poparcie tego apelu przez Malezję i Irlandię przyczyniło się do otwarcia dyskusji na temat Tybetu na forum oraz sesji plenarnej ONZ (Shakya, 2019, s. 241-258).

W konsekwencji przyjęto rezolucję, która zawierała:

1) przypomnienie, że poszanowanie zasad Karty Narodów Zjednoczonych i Powszechnej deklaracji praw człowieka jest niezbędne do rozwoju pokoju na świecie opartego o rządy prawa,

2) upomnienie o poszanowanie fundamentalnych praw człowieka narodu tybetańskiego oraz jego wyjątkowego kulturowego i religijnego stylu życia (Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 1353/XIV, 1959).

Przyjęcie rezolucji było ważnym propagandowym zwycięstwem Tybetańczyków. Jednak nie miało większego wpływu na ChRL, a jej bezpośrednim skutkiem było umocnienie chińskiego stanowiska, by nie poddawać się międzynarodowej presji. Co więcej, przypomnienie praw człowieka nie przyniosło realnych zmian w Tybecie, a debata na ten temat skupiała się głównie na „zimnowojennych” oskarżeniach. Blok państw komunistyczny uznał, że Tybet został wykorzystany do zwiększenia napięcia pomiędzy państwami oraz podkreślił, iż żadna właściwa debata nie może się odbyć bez przedstawicielstwa komunistycznych Chin. W tej perspektywie większość zachodnich państw pomimo wyrażanego wsparcia i współczucia dla narodu tybetańskiego głosowało przeciwko rezolucji lub wstrzymało się od głosu z powodów prawnych (Shakya, 2019, s. 259-260).

W 1960 roku Malesja i Tajlandia ponowiły próby włączenia kwestii Tybetu do obrad XV Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. W tym czasie XIV Dalajlama napisał list do Sekretarza Ogólnego, w którym zaznaczył, że Tybet w przeszłości był niezależnym krajem i przedstawił historię Tybetu. Jednakże na spotkaniu wstępnym prze głosowano, że temat Tybetu nie zostanie poddany dyskusji (Shakya, 2019, s. 262).

Temat Tybetu wrócił na obrady XVI Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1961 roku, na której Malesja i Tajlandia zaproponowały rezolucję, która odnosiła się do prawa samostanowienia (Shakya, 2019, s. 263).

Projekt rezolucji zawierał:

1) potwierdzenie, że poszanowanie zasad zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych i Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka jest niezbędne dla ewolucji pokojowego porządku światowego, opartego o rządy prawa,

2) ponowne wezwanie do zaprzestania działań, które pozbawiają naród tybetański jego fundamentalnych praw człowieka i wolności, w tym prawa do samostanowienia,

3) wyrażenie nadziei, że państwa członkowskie podejmą wszelkie możliwe wysiłki, aby wypełnić cel niniejszej rezolucji (Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 1723/XVI, 1961).

Rezolucja ta była dużym zwycięstwem dla Tybetańczyków, ale w praktyce nie przyniosła realnych zmian (Shakya, 2019, s. 264).

Pod koniec lat 60. XX wieku temat Tybetu nie był podejmowany na arenie międzynarodowej, próbowano omówić ten problem na obradach ONZ w 1965 roku, jednak okazało się to bezskuteczne. Sprawa Tybetu przestała być podejmowana głównie z powodu malejącego wsparcia ze strony Stanów Zjednoczonych, ponieważ wobec pogłębiającego się rozłamu między Chinami i Związkiem Radzieckim nie chciały one wrogo nastawiać ku sobie ChRL poprzez poruszanie kwestii Tybetu na forum ONZ (Shakya, 2019, s. 264).

Ponownie uwagę Zachodu i wzburzenie opinii publicznej wywołała masakra na placu Tiananmen w Pekinie. Po raz pierwszy od 1965 roku Chiny zostały oficjalnie skrytykowane przez organ ONZ – Podkomisję ds. Zapobiegania Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości. Doprowadziło to do presji na zwiększenie poszanowania praw człowieka w Tybecie, a jego chińskie władze zostały zmuszone do przyjęcia delegacji zachodnich dyplomatów na inspekcję warunków w tybetańskich więzieniach. Pojawiały się również wezwania do wypuszczenia więźniów zatrzymanych za udział w demonstracjach (Shakya, 2019, s. 462).

W 1985 roku ze względu na wielokrotne apele organizacji pozarządowych kiero-

wane do Komisji Praw Człowieka ONZ ponownie poruszono na forum ONZ kwestię przestrzegania praw człowieka w Tybecie. Od tego czasu sprawa Tybetu zajmuje ważne miejsce podczas wszystkich obrad tej organizacji, które odnoszą się do praw człowieka oraz poruszana jest na każdej sesji Komisji Praw Człowieka i w jej podkomisjach. W 1990 roku na 46 sesji Komisji Praw Człowieka ONZ kwestię Tybetu podniosły rządy państw należące do Wspólnoty Europejskiej oraz rządy Stanów Zjednoczonych, Kanady, Szwecji, Australii i wielu innych państw. ONZ publikowała również raporty organizacji pozarządowych dotyczące dyskryminacji, prawa do samostanowienia czy stanu wojennego w Tybecie. Ponadto komitety, podkomitety i organy ONZ, m.in. Komitet przeciwko Torturom oraz Komitet do spraw Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej badały kwestię praw człowieka w Tybecie. W 1991 roku podkomisja ONZ do spraw Zapobiegania Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości przyjęła rezolucję „Sytuacja w Tybecie”, w której wyrażono następujące zaniepokojenie: „ciągle napływającymi doniesieniami o gwałceniu podstawowych swobód i praw człowieka, poważnie zagrażającym kulturowej, religijnej i narodowej tożsamości narodu tybetańskiego”¹.

Perspektywy zakończenia konfliktu chińsko-tybetańskiego

Ukazując perspektywy dotyczące zakończenia konfliktu chińsko-tybetańskiego wielu członków tybetańskiej społeczności emigracyjnej krytykuje działania XIV Dalajlamy, który wyrzeka się niepodległości Tybetu w zamian za jego autonomię. Ponadto wątpią oni w możliwość pokojowego podejścia i odrzucenia przemocy w odzyskiwaniu niepodległości. Pomimo poparcia dążeń Tybetu i postawy Dalajlamy przez przywódców politycznych na całym świecie sytuacja w tym kraju nie ulega zmianie. W tym kontekście żaden rząd na świecie nie uznaje niepodległości Tybetu, przy czym wiele z nich przekonuje ChRL do respektowania praw narodu tybetańskiego, m.in. do własnego języka, kultury i religii. Niemniej jednak Chiny potępiają każdego przywódcę państwa, który chce spotkać się z Dalajlamą, grożąc zerwaniem między innymi umów handlowych. Utrzymują również, że sprawa Tybetu nie jest kwestią religijną ani praw człowieka, ale zwierzchności i terytorialnej integralności Chin (Laird, 2008, s. 413-419).

Autor *Zarysu praktyki praw człowieka w Tybecie* wskazuje, że jedyną szansą na rozwiązanie sprawy Tybetu jest zdecydowane stanowisko państw świata. W tym przy-

¹ zob. Tybet: Fakty mówią za siebie.

padku Organizacji Narodów Zjednoczonych, która ma obowiązek reakcji na masowe łamanie praw człowieka. Z kolei w przypadku Chin należałoby sięgnąć po bardziej zdecydowane środki nacisku politycznego i gospodarczego, ponieważ podstawowym celem społeczności międzynarodowej powinno być w pierwszej kolejności skłonienie ChRL do przestrzegania podstawowych praw i wolności jednostek. We wspomnianej publikacji podkreślono również, że zdaniem wielu znawców prawa międzynarodowego społeczności Tybetu przysługuje prawo do samostanowienia, którego realizacji najlepiej posłużyłoby referendum niepodległościowe nadzorowane przez ONZ. Niemniej jednak osiągnięcie tych celów jest niemożliwe bez jednolitego stanowiska najsilniejszych państw. Niestety w tym przypadku, polityka mocarstw wobec ChRL polega na konformizmie i pragmatyzmie, które wygrywają z zasadami prawa międzynarodowego i praw człowieka oraz regułami uczciwości i sprawiedliwości. Jednocześnie mamy do czynienia z poparciem, jakiego udzielają Tybetowi organizacje pozarządowe i obywatele społeczności międzynarodowych (Filipiak, 2006, s. 88).

Podsumowanie

Analizując skuteczność działań ONZ na rzecz rozwiązania konfliktu chińsko-tybetańskiego należy zaznaczyć, iż w dalszym ciągu prowadzone są badania na temat historii Tybetu, jak i konfliktu chińsko-tybetańskiego. Wielu badaczy podkreśla, że konflikt ten spowodowany był ingerencją Wielkiej Brytanii w XIX wieku, poprzez wzrost swoich wpływów na Wyżynie Tybetańskiej. Doprowadziło to do próby przejścia kontroli w Tybecie przez Chiny w celu zatrzymania rozszerzania interesów Wielkiej Brytanii. Skutkiem tego była inwazja ChRL na Tybet, która do dziś prezentowana jest przez stronę chińską jako gest dobroci oraz ratunku ówczesnego Tybetu. Jedną z dominujących cech Tybetu w tamtym okresie była kwestia statusu prawnego i natury relacji z Chinami. Tybetańczycy utrzymują dziś, że relacje te charakteryzowało buddyjskie pojęcie kapłana i patrona. Tłumaczy ono, że związek między oba państwami był natury czysto religijnej i nie zakładał żadnej formy podległości Tybetu w stosunku do Chin. W 1961 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Rezolucję nr 1723 (XVI), w której uznaje prawo narodu tybetańskiego do samostanowienia. Tybetańczycy mają zatem prawo do decydowania o swym statusie politycznym, rozwoju gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Jednakże z uwagi na gospodarcze, wojskowe i demograficzne znaczenie Tybetu chińska polityka w kwestii jego niepodległości, autonomii i samostanowienia nie ulega zmianie.

Wszelkie próby rozwiązania konfliktu chińsko-tybetańskiego przez Organizację Narodów Zjednoczonych nie miały i nie mają realnego wpływu na sytuację Tybetu. Co z tym związane działania i rezolucje ONZ są blokowane lub ignorowane przez Chiny. Wydaje się zatem, że w związku z przysługującym Tybetańczykom prawem do samostanowienia, które nie jest respektowane przez ChRL, najlepszym rozwiązaniem ONZ byłoby referendum niepodległościowe.

Bibliografia

- Filipiak, Z. (2006). Zarys praktyki praw człowieka w Tybecie. *Studia Iuridica Toruniensia*, tom 3.
- French, P. (2007). *Tybet, Tybet*. Warszawa: Ushuaia.PL.
- Kollmar-Paulenz, K. (2009). *Tybet. Zarys historii*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Kozieł, A. (2005). Czerwony smok w Krainie Śniegu. *Znak*, nr 607.
- Kubiak, K. (2008). Tragedia Tybetu a strategia rozwojowa Chin. *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego*, tom 3.
- Laird, T. (2008). *Opowieść o Tybecie: Rozmowy z Dalajlamą*. Poznań: Rebis.
- Gyatso P.J. (w rozmowie z M. Jaszewska). Dziś ważą się nasze losy (2008). *Onet.pl*.
Pobrane z: <https://wiadomosci.onet.pl/religia/dzis-waza-sie-nasze-losy/psx7rm>.
[dostęp: 12.11.2020].
- Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1353/ XIV (1959). *Kwestia Tybetu*.
- Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1723/ XVI (1961). *Kwestia Tybetu*.
- Stankiewicz W. (2004). Zaprzeczanie prawu do samostanowienia na przykładzie polityk Chińskiej Republiki Ludowej wobec Tybetu. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, vol 11.
- Shakya, T. (2019). *Smok w krainie śniegu. Współczesna historia Tybetu*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Tybet: Fakty mówią za siebie (1993)*. Pobrane z: <http://old.tybet.hfhr.org.pl/pdf/fakty.pdf>. [dostęp: 12.11.2020].